

POSTANOWIENIE

Dnia 8 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku R. T.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 grudnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 września 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od wnioskodawcy na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddział w G. 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca R.T. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Sąd Okręgowy w G. oddalił odwołanie ubezpieczonego, a Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 29 września 2015 r. oddalił jego apelację.

Sąd drugiej instancji podzielił w całości ustalenia Sądu Okręgowego, że wnioskodawca nie jest osobą niezdolną do pracy. Wniosek ten Sądy wyprowadziły z opinii biegłych, które zostały uznane za wiarygodne i rzetelne. Sąd odwoławczy w szczególności podkreślił, że wnioski zawarte w opiniach biegłych znajdują oparcie w wyniku badania przedmiotowego i podmiotowego.

Skargę kasacyjną wniósł ubezpieczony. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał się na:

- nieważność postępowania. W jego ocenie doszło do naruszenia prawa strony do obrony swoich praw z uwagi na brak fachowej wiedzy prawniczej i nie ustanowienie przez Sąd fachowego pełnomocnika, o którego wnioskował, pomimo iż istniały przesłanki do jego ustanowienia i został on zwolniony od kosztów sądowych na zasadzie art. 117 § 1 k.p.c.,

- występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych sprowadzających się do pytania:

- a) czy Sąd może dopuścić w poczet materiału dowodowego i prawidłowo ustalić stan faktyczny w sprawie o przyznanie skarżącemu renty z tytułu niezdolności do pracy opierając orzeczenie na dowodzie z opinii biegłego (neurochirurga), który dokonał jedynie badania skarżącego, i wydał opinię z pominięciem akt sprawy i dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia skarżącego oraz dokumentacji ZUS, nie zapoznając się z nimi? Czy opinia biegłego sporządzona w w/w sposób jest wiarygodna i może stanowić wystarczający dowód do oparcia się na niej i rozstrzygnięcia przez Sąd o niezdolności do pracy skarżącego, czy też konieczne jest ponowne przeprowadzenie przez Sąd dowodu z opinii biegłego z uwzględnieniem akt sprawy i dokumentacji medycznej?

- b) czy na ocenę zdolności do pracy skarżącego wpływa jedynie fizyczna możliwość wykonywania danych czynności, czy też istotny wpływ ma również jego samopoczucie, w tym wpływające na nie realne odczuwanie przez skarżącego bólu podczas wykonywanych czynności oraz drętwienie kończyn? Czy napady bólu są stałymi, permanentnymi ograniczeniami spowodowanymi chorobą, czy też ograniczeniami czasowymi o znacznym nasileniu?

- oczywistą trafność skargi kasacyjnej. W ocenie skarżącego Sąd Apelacyjny w (...), dzieląc argumenty oraz ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, pominął w uzasadnieniu wyroku oparcie się przez sąd pierwszej instancji na opinii biegłego ortopedy, który to dowód nie został w postępowaniu pierwszoinstancyjnym przeprowadzony, jak również nie wyjaśnił przyczyn dla których sąd ten oparł się na najprawdopodobniej nieprawidłowo przeprowadzonej opinii biegłego neurochirurga (opartej jedynie na badaniu skarżącego,

bez zapoznania się przez biegłego z aktami sprawy). Jak również nie ustanowił dla skarżącego w postępowaniu odwoławczym profesjonalnego pełnomocnika, pomimo złożonego przez niego wniosku i oczywistości zaistnienia konieczności udzielenia pomocy prawnej skarżącemu z uwagi na jego nieporadność, powodując tym samym pozbawienie możliwości obrony przez skarżącego swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera podstaw uzasadniających jej przyjęcie do rozpoznania.

Nieważność postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c., nie zachodzi w każdym przypadku, gdy stronie odmówiono przyznania pełnomocnika z urzędu. Trzeba również mieć na uwadze, że skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia wymierzonym przeciwko rozstrzygnięciu sądu drugiej instancji. Oznacza to, że nieważność powinna dotyczyć postępowania przed tym sądem. Okoliczności te wyjaśniają dlaczego nie wystąpiła podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.

W sprawie nie występują też istotne zagadnienia prawne. Podane przez skarżącego kwestie opierają się na odmiennej ocenie materiału dowodowego. Wnioskodawca formułując pierwsze pytanie zakłada, że Sąd odwoławczy oparł się na opinii biegłego neurochirurga, sporządzonej wyłącznie na podstawie badania skarżącego, z pominięciem akt sprawy i dokumentacji medycznej. Stwierdzenie to zmierza do zdyskredytowania opinii biegłego, której Sąd drugiej instancji dał wiarę.

W tym miejscu należy przypomnieć, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a zagadnienie prawne uzasadniające jej przyjęcie powinno zostać osadzone w stanie faktycznym przyjętym przez Sąd drugiej instancji. W rezultacie, nie jest istotne, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., zagadnienie prawne, które opiera się na odmiennej ocenie materiału dowodowego.

Podobne uwagi należy odnieść do drugiego zagadnienia wskazanego w skardze kasacyjnej. Wnioskodawca podniósł wybrane czynniki (samopoczucie,

objawy bólowe) i przymierza je do pojęcia niezdolności do pracy. Zabieg ten z założenia jest mylący, gdyż na ocenę możliwości zarobkowania wpływ ma szereg innych aspektów, syntetycznie wyrażonych w art. 12 ust. 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W całokształcie pozwalają one przesądzić, czy ubezpieczony przynajmniej w znacznym stopniu utracił zdolność do pracy, zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Po przeprowadzeniu powyższego wyводу widać, że zagadnienia prawne, na które powołał się skarżący, z uwagi na „wycinkowe” sformułowanie (bez nawiązania do ustawowej definicji niezdolności do pracy) nie może być traktowane jako istotne, czyli takie które ma znaczenie dla praktyki stosowania prawa.

Analiza akt sprawy nie daje podstaw do uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Bezsprzeczna słuszność skargi kasacyjnej powinna być dostrzegalna *prima facie*, bez wdawania się w drobiazgowe badanie podstaw zaskarżenia. Po zapoznaniu się z wyczerpującym, a wręcz drobiazgowym uzasadnieniem Sądu Okręgowego i skargą kasacyjną deklarowana przez powoda oczywista zasadność środka odwoławczego nie jest dostrzegalna. Oznacza to, że Sąd Najwyższy w ramach art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie ma podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej. Była już mowa o tym, że na etapie postępowania przez Sądem Apelacyjnym nie można dopatrzeć się nieważności. Oczywiście trafność skargi kasacyjnej trudno też wywodzić z „najprawdopodobniej nieprawidłowo przeprowadzonej opinii biegłego”. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 241 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., art. 284 k.p.c. i art. 286 k.p.c. warto przywołać uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Sąd drugiej instancji stwierdził „należy zaznaczyć, iż obowiązkiem Sądu rozstrzygającego sprawę o świadczenie uzależnione od oceny zdolności do pracy jest dopuszczenie dowodu z opinii biegłych sądowych właściwie dobranych pod kątem specjalizacji adekwatnych do oceny schorzeń eksponowanych jako istotnie naruszające sprawność wnioskodawcy. Takie dowody Sąd Okręgowy dopuścił, albowiem wnioskodawca w odwołaniu od decyzji sam wnosił o dopuszczenie jedynie dowodu z biegłego neurologa, a w zaświadczeniu o stanie zdrowia wystawionym przez lekarza prowadzącego nie znajdowały się informacje, które uzasadniałyby badanie wnioskodawcy także przez specjalistę z zakresu ortopedii”. W obliczu tego cytatu

trudno zasadnie twierdzić, jak czyni to skarżący, że Sąd Apelacyjny „podzielając argumenty oraz ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, pominął w uzasadnieniu wyroku oparcie się przez sąd pierwszej instancji na opinii biegłego ortopedy, który to dowód nie został w postępowaniu pierwszoinstancyjnym przeprowadzony”. Oznacza to, że również w tym zakresie przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. jest co najmniej wątpliwa.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie reguły z art. 98 k.p.c., art. 99 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

Odnosząc się do kwestii rozliczenia kosztów postępowania trzeba zaznaczyć, że adwokat M. L. została ustanowiona w sprawie pełnomocnikiem z urzędu. Nie można też pominąć, że wnioskodawca do akt sprawy złożył udzielone dla niej pełnomocnictwo. W skardze kasacyjnej wniósł „o zasądzenie przez Sąd kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych, na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.”. W tym stanie rzeczy nie sposób rozstrzygnąć, czy pełnomocnik ubezpieczonego działał jako pełnomocnik wyznaczony z urzędu, czy też z wyboru. Nadto, w ocenie Sądu Najwyższego, wniosek w przedmiocie rozliczenia kosztów postępowania, złożony w skardze kasacyjnej, nie korespondował z dyspozycją § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Z przepisu tego wynika, że warunkiem przyznania pełnomocnikowi kosztów nieopłaconej pomocy prawnej jest złożenie wniosku zawierającego oświadczenie, że opłaty nie zostały zapłacone w całości lub części. Ze skargi kasacyjnej nie wynika, że pełnomocnik wnioskodawcy domaga się od Skarbu Państwa wypłaty kosztów pomocy prawnej (zwrot „zasądzenie kosztów postępowania” nie jest miarodajny). Poza tym, pełnomocnik ubezpieczonego nie złożył oświadczenia o zapłaceniu albo niezapłaceniu przez stronę tych kosztów, co uniemożliwia wydanie pozytywnego rozstrzygnięcia. W konsekwencji Sąd Najwyższy nie orzekł o kosztach pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu.

